

O. PRZEMYSŁAW MICHOWICZ OFMCONV
Wydział Prawa Kanonicznego
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie
ORCID 0000-0001-5642-8522

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ODSZKODOWAWCZA W KANONICZNYM PORZĄDKU PRAWNYM. PRÓBA TEORETYCZNEGO UZASADNIENIA

Treść: Wstęp. – 1. Kanoniczna koncepcja odpowiedzialności odszkodowawczej. – 2. Kryteria zastosowania zasad prawa w powództwie o naprawienie szkód i krzywd. – 3. Teoretyczne modele uzasadnienia odpowiedzialności odszkodowawczej. – Wnioski.

Wstęp

Obowiązek odszkodowawczy (*sensu largo*) rozumiany także jako nakaz prawny znajduje swoje pierwszorzędne uzasadnienie w prawie naturalnym. Wraz z postępowaniem cywilizacyjnym sprawiedliwość naprawcza przybierała wielorakie formy uwarunkowane przede wszystkim rzeczywistymi potrzebami określonych społeczności, ale i także ich prawną tradycją. Nie ulega również wątpliwości, że obowiązek naprawczy powstałej szkody domaga się także i dziś działania odszkodowawczego, którego zróżnicowanie – także pod kątem doboru jednolitego modelu sprawiedliwości jako swoistej matrycy chronionych prawem wartości – wydaje się mnożyć trudności natury teoretycznoprawnej w sensie ustalenia katalogu kryteriów i zasad, w oparciu o które władza rozpoznająca przedmiot sporu może zdecydować o konieczności zadośćuczynienia. Współczesna myśl legislacyjna wciąż poszukuje takich konstrukcji prawnych, które w optymalny sposób pozwoliłyby zastosować konstruktywną

reakcję na wyrządzoną szkodę tak, aby z jednej strony włączyć potrzeby osób poszkodowanych do procesu rozwiązywania problemów wywołanych działaniem nieprawnym, a z drugiej uwzględnić chęć sprawcy uszczerbku do przyjęcia na siebie odpowiedzialności za jego powstanie.

Niniejsza praca nie tyle ukierunkowana jest na prezentację złożonej problematyki naprawy szkód w reżimie kanonicznego porządku prawnego przez pryzmat przedmiotowych ustaleń ustawodawczych oraz ukazanie problemu w obrębie sądowego stosowania prawa; zasadniczym dążeniem elaboratu jest wskazanie teoretycznych modeli uzasadniających odpowiedzialność odszkodowawczą z uwzględnieniem natury i specyfiki kościelnego porządku prawnego.

1. Kanoniczna koncepcja odpowiedzialności odszkodowawczej

Podobnie jak w świeckich systemach prawnych, instytucja naprawienia szkody została włączona w przedmiotowe przepisy prawa kanonicznego nabierając tym samym doniosłego znaczenia zarówno dla teorii jak i praktyki w obszarze szeroko rozumianego wyrównania naruszonej sprawiedliwości, o czym zaświadcza obfite piśmiennictwo¹.

¹ Por. J. KRUKOWSKI, *Responsibility for damage resulting from illegal administrative acts in the Code of Canon Law of 1983*, w: *Le nouveau Code de Droit Canonique: acts du V^e Congrès international de droit canonique, organisé par l'Université Saint-Paul et tenu à l'Université d'Ottawa du 19 au 25 août 1984*, t. I, red. M. Thériault, Ottawa 1986, s. 231-242; G.R. BACARDÍ, *Pautas para una concepción canónica del resarcimiento de daños*, *Fidelium Iura* 4(1990), s. 107-162; G. MONTINI, *Il risarcimento del danno provocato dall'atto amministrativo illegittimo e la competenza del Supremo Tribunale della Segnatura Apostolica*, w: *La giustizia amministrativa nella Chiesa*, red. R. Funghini, Città del Vaticano 1991, s. 179-200; F. CACIOPPO, *La disciplina della riparazione del danno nel diritto canonico del secolo XX*, Roma 1996; F. SALERNO, *La responsabilità per l'atto giuridico illegittimo (can. 128 c.j.c). Obbligo della riparazione del danno nel Codex '83*, w: *L'atto giuridico nel diritto canonico*, red. V. de Paolis, Città del Vaticano 2002, s. 330-332, 337-338; J.W.M. HENDRIKS, *Canone 128: Riparazione del danno. Obblighi e responsabilità del vescovo diocesano*, *Ius Ecclesiae* 15(2003), nr 2, 427-457; M.P. CHALMERS, *The remedy of harm in accord with can. 128*, *Studia Canonica* 38(2004), s. 111-154; I. ZUANAZZI, *De damnorum reparatione. La responsabilità dell'Amministrazione ecclesiale a riparare i danni*, w: *La*

Kościelny ustawodawca przewidział możliwość roszczenia odszkodowawczego również i w hipotezie zaistnienia uszczerbku w ramach takiego desygnatu dobra prawnie chronionego, które przynależy do nadprzyrodzonej misji Kościoła (poważne zaniedbania w szeroko rozumianych zadaniach duszpasterskich przez piastunów urzędów kościelnych). Odpowiedzialność odszkodowawcza w tym zakresie nie może polegać jedynie na prawnym obowiązku materialnego zadośćuczynienia, które w praktyce chce być kojarzone jako wyłączna forma naprawy wyrządzonej szkody lub krzywdy. Co więcej, sam fakt ich zaistnienia nie nakłada na sprawcę obowiązku naprawczego, co pozwala domniemywać, że powstanie niektórych strat nie zostanie objęte nakazem jakiegokolwiek rekompensaty (kan. 1062, § 2 KPK/1983). Taki stan rzeczy wynika przede wszystkim z faktu, że prawodawca nie stanowi szczegółowych przepisów w odniesieniu do szkód lub krzywd powstałych z zobowiązań pozaumownych; czyni to wyłącznie w przypadku uszczerbku wynikłego z odpowiedzialności umownej (kan. 1290 KPK/1983). Wskazuje to na specyfikę pojęcia szkody i odpowiedzialności odszkodowawczej w kościelnym porządku prawnym.

Ogólnych podstaw rozstrzygnięcia kwestii *an habeantur damna* należy szukać w dyspozycji wyrażonej w kan. 128 KPK/1983, w którym ustawodawca kreuje hipotezę powództwa o naprawienie szkody, realnie zaistniałej w efekcie bezprawnego działania kogokolwiek

Lex propria del S.T. della Segnatura Apostolica, red. P.A. Bonnet- C. Gullo, Città del Vaticano 2010, s. 281-314; G. MONTINI, hasło: *Risarcimiento de daños*, w: Diccionario General de Derecho Canónico, red. J. Otaduy -A. Viana -J. Sedano vol. VI, Navarra 2012, s. 949-952; P. MAJER, *Rekurs o naprawienie szkody z tytułu nielegalności aktu administracyjnego*, TeKa Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie (2011), s. 74-91; M. D'ARIENZO, *L'obbligo di riparazione del danno in diritto canonico. Percorsi di ricerca*, Cosenza 2013; P. MICHOWICZ, *Rilevanza della reparatio damnorum nel procedimento di dimissione dei religiosi*, *Annuario Iuris Canonici* 3(2016), s. 73-84; J. ŠALKOVIĆ, *Il risarcimento del danno in diritto canonico: il principio e le modalità procedurali*, *Bogoslovska smotra* 89(2019), nr 5, s. 1163-1189. Do bogatej literatury dołączają liczne komentarze, spośród których za najcenniejszy uważam: M. THÉRIAULT, *Sub can. 128*, w: *Comentario exegetico al Código de derecho canónico*, red. A. Marzoa - J. Miras -R. Rodríguez-Ocaña, vol. I, Navarra 2002, s. 835-836.

dokonanego z winy umyślnej lub nieumyślnej. Przesłanką dopełniającą możliwość wniesienia skargi o naprawę dóbr jest związek przyczynowy rozumiany jako następstwo nieprawnego działania, w efekcie którego powstała szkoda lub krzywda. Wydaje się, że kumulatywne i jednocześnie zaistnienie tych przesłanek przesądza o zasadności formułowania *actio damnorum*. W obowiązującym prawodawstwie, przedmiotowa skarga, również i pod względem nomenklatury, może przyjmować różnorodne formy: jako *restitutio* (kan. 1289 KPK/1983), *satisfactio* (1390, § 3 KPK/1983), *rescissio* (kan.125-126 KPK/1983), *indemnitas* (kan. 1649, § 1 2° KPK/1983), *reparatio* (kan. 1498 KPK/1983) czy *compensatio* (kan. 1650, § 3 KPK/1983). Funkcjonowanie powyższych pojęć może prowadzić do wstępnego wniosku, według którego znaczenie tych terminów jest tożsame, a przynajmniej bardzo do siebie zbliżone. Tymczasem, kościelny ustawodawca dokonuje różnicowania szeroko pojętych strat na te o charakterze materialnym i niematerialnym. Analiza kodeksowych ustaw upoważnia do twierdzenia, że odpowiedzialność odszkodowawczą zaciąga ten, kto wyrządził szkodę materialną (kan. 1281, § 3; kan. 1499; kan. 1521; kan. 1647, § 2; kan. 1650, § 2 KPK/1983). Jej naprawa winna nastąpić przez przywrócenie do stanu pierwotnego bądź poprzez wypłatę ekwiwalentu pieniężnego zasądzonego przez właściwego przełożonego kościelnego. Nie można jednak wykluczyć, że przywrócenie do stanu poprzedniego będzie niemożliwe lub wymusi na sprawcy szkody nadmierne trudności lub koszty, dlatego też roszczenie poszkodowanego może się ograniczyć wyłącznie do indemnizacji w pieniądzu. Charakterystyka kodeksowych norm pozwala jednocześnie założyć, że odszkodowanie może dotyczyć tak sfery *damnum emergens*, ale także *lucrum cessans*, choć wysokość rekompensaty nie powinna przewyższać wartości powstałej szkody, bowiem rolą powetowania strat jest wyrównanie uszczerbku o charakterze materialnym².

Prawny nakaz świadczenia wyrównującego straty powstaje także w przypadku zaistniałej krzywdy wynikającej z ujemnych w skutkach przeżyć poszkodowanego (kan. 982; kan. 1390, § 3 KPK/1983)

² Por. G. MONTINI, hasło: *Risarcimiento de daños...*, dz. cyt., 5. 952.

w postaci cierpienia fizycznego i/lub psychicznego. Wydaje się, że celem zadośćuczynienia nie jest wyrównanie powstałej krzywdy, co raczej mitygowanie konsekwencji bezprawnego działania. Taki obowiązek powstaje zatem wyłącznie względem poszkodowanego i dóbr prawnie chronionych takich jak jego zdrowie, cześć, dobre imię; nie zaś jego masy majątkowej bądź innych rzeczy o wartości policzalnej. Jest bezsporne, że określenie wysokości zadośćuczynienia jest trudniejsze niż w przypadku determinacji ekwiwalentu pieniężnego powstałej szkody, dlatego też miarkowanie wysokości kwot powinno być zawsze zindywidualizowane. Mimo licznych teoretycznych modeli egzekwowania roszczeń, w obowiązujących przepisach (kan. 1005 KKKW) brak odpowiednich narzędzi do tego, by móc jednoznacznie określić iter rozpoznania i procedowania powództwa o naprawienie szkody i krzywdy (*quomodo*), nie mówiąc o kluczowej dla sprawy determinacji *quantum* dóbr mających stanowić odpowiednik powstałego uszczerbku oraz doznanych start. Nie można zatem wykluczyć, że działanie sądu rozpoznającego spory o zadośćuczynienie i/lub odszkodowanie będzie miało charakter fakultatywny, nawet jeśli zostaną spełnione niezbędne przesłanki przewidziane ustawą. Powyższa intuicja wzmocniona jest praktyką kościelną, w której rozpoznawanie spraw z powództwa o naprawienie szkód lub krzywd jest wciąż znikoma jak równie skromna jest liczba rzeczywistych wyroków zasądających konieczność wyrównania sprawiedliwości w sensie prowadzonych dociekań³.

Pod rządami obowiązującego kodeksu prawa kanonicznego, konkretną próbę określenia kryteriów indemnizacji szkód dokumentuje wyrok Apostolskiego Trybunału Roty Rzymskiej z 15 czerwca 1988 roku, w którym ponens nakłada na kongregację monastyczną obowiązek wyrównania pieniężnych należności za dokonane przez powódkę tłumaczenia ksiąg liturgicznych na język angielski. Interesujące jest to,

³ Por. F. DANEELS, *Il contenzioso-amministrativo nella prassi*, w: *La giustizia nell'attività amministrativa della Chiesa il contenzioso amministrativo*, red. E. Baura, J. Canosa, Milano 2006, s. 322; P.V. PINTO, *Diritto amministrativo canonico. La Chiesa: mistero e istituzione*, Bologna 2006, s. 329.

że według postanowienia sędziego, wypłata odsetek wyrównawczych i odsetek za zwłokę powinna była się dokonać według zasad kapitalizacji złożonej to jest takiej, której podstawą naliczania jest nie tylko kapitał początkowy, ale i wygenerowane odsetki⁴. Mniej pożądaną precyzję w zasądzaniu konieczności zadośćuczynienia poświadczają decyzje Trybunału Sygnatury Apostolskiej, która *in casu* ograniczała się zasadniczo do lakonicznych stwierdzeń uznających brak należytej kompetencji do nałożenia na stronę pozwaną prawnego obowiązku rekompensaty ograniczając się tym samym do uzmysłowienia stronom zaistnienia takiej konieczności zasadniczo w porządku moralnym tak, aby *ulterior controversia de re præcaveri possit*⁵.

O znaczącym uszczerbku o charakterze moralnym i majątkowym, w przypadku zwolnienia wykładowcy wyższej uczelni kościelnej z racji popełnienia plagiatu, mowa w szeroko komentowanym przez doktrynę orzeczeniu Trybunału Sygnatury Apostolskiej *coram* Ratzinger z 27 października 1984 roku, w którym ponens, [a] mimo powściągliwości sędziów w orzekaniu *in merito* i [b] braku kompetencji w rozpatrywaniu spraw o naprawę szkód, w procesie sporno-administracyjnym zastosował zasadę słuszności czyniąc tym samym możliwym, dzięki jednostkowej decyzji Jana Pawła II, przyznanie odszkodowania niesłusznie zwolnionemu pracownikowi naukowemu w formie wypłaty zaległych pensji, wyrównując ponadto należne składki ubezpieczeniowe⁶. Zwolniony nauczyciel akademicki

⁴ Por. APOSTOLICUM ROTÆ ROMANÆ TRIBUNAL, *coram* Palestro, *decisio diei 15 iunii 1988*, Ius Ecclesiae 11(1989) nr 2, s. 604; wraz z obfitym komentarzem J. LLOBELL, *Aspetti del diritto alla difesa, il risarcimento dei danni e altre questioni giurisdizionali in alcune recenti decisioni rotali*, Ius Ecclesiae 11(1989) nr 2, s. 587-614.

⁵ Por. SUPREMUM SIGNATURÆ APOSTOLICÆ TRIBUNAL, *coram* Schotte, *decretum diei 30 novembris 2002*, Prot. N. 31547/00 CA, *amonitionis et incardinationis, diffamationis, damnorum*, w: P.V. Pinto, *Diritto amministrativo canonico. La Chiesa: mistero e istituzione*, Bologna 2006, s. 513-517; *coram* Augustoni, *decisio 24 martiis 2001*, Prot. N. 27795/97 CA, *Revocationis missionis canonicae*, cyt. za F. Daneels, *Il contenzioso amministrativo nella prassi...* dz. cyt., s. 322-323.

⁶ Por. SUPREMUM SIGNATURÆ APOSTOLICÆ TRIBUNAL, *coram* Ratzinger, *decretum diei 27 octobris 1984*, Prot. N. 10977/79 CA, *Il diritto ecclesiastico* 96(1985) nr 2, s. 260-270 wraz z szerokim komentarzem J. CANOSA, *La tutela giurisdizionale nei*

został również przywrócony do funkcji wykładowcy, nawet jeśli ponens jednoznacznie wskazał, że prymarnym źródłem powinności zadośćuczynienia nie są przedmiotowe regulacje prawne, a raczej etyczne zasady obowiązujące pracownika w relacjach z pracodawcą⁷. Równie interesujący jest fakt, że w przywołanych decyzjach trybunałów apostołskich brak odniesień do określenia odpowiedzialności odszkodowawczej w kluczu zaistnienia winy umyślnej lub nieumyślnej, choć mowa o nieodzownej przesłance w kwestii wypracowania teoretycznych modeli uzasadniających obowiązek naprawczy w myśl kan. 128 KPK/1983⁸. O ile w postępowaniach o charakterze karnym taka operacja jest zupełnie naturalna i oczywista, o tyle w rozpatrywanych sprawach spornych i sporno-administracyjnych wydaje się, że nie zawsze mamy do czynienia z domniemaniem bytu odpowiedzialności na zasadzie działania zawinionego, ponieważ trudno bronić tezy, według której wstrzymywanie wypłaty należności za wykonaną pracę, pozbawienie nauczyciela katedry akademickiej, naruszenie jego dobrego imienia czy w końcu uchylenie uprawnień do przepowiadania i spowiadania, dokonuje się przeważnie wskutek działania nieumyślnego lub może zaistnieć jako efekt niezamierzonego zaniedbania, nawet poważnego.

confronti della pubblica amministrazione ecclesiastica, w: La funzione amministrativa nell'ordinamento canonico. XIV Congresso internazionale di diritto canonico, red. J. Wroceński - M. Stokłosa vol. 2, Warszawa 2012, s. 776-778. Podobnie w kwestii niewypłaconych pensji: *coram* Pompedda, *decretum diei 28 februarii 2000*, Prot. N. 29240/98 CA, cyt. za F. Daneels, *Il contenzioso amministrativo nella prassi...*, dz. cyt., s. 323-324.

⁷ *Evidens e contra nobis esse videtur damnum morale violatione æquitatis et iustitiæ in procedendo et in decernendo facta P. () illatum esse et obligationem forte non iuridicam, sed tamen moralem existere, aptis mediis hoc damnum sanandi*, SUPREMUM SIGNATURÆ APOSTOLICÆ TRIBUNAL, *coram* Ratzinger..., dz. cyt., s. 269.

⁸ Por. M. LUISI, hasło: *daño*, w: Diccionario General de Derecho Canónico, red. J. Otaduy -A. Viana -J. Sedano vol. II, Navarra 2012, s. 880-881.

2. Kryteria zastosowania zasad prawa w powództwie o naprawienie szkód i krzywd

Synteza wniosków płynących z analizy norm kodeksowych i wybranego orzecznictwa w przedmiocie rozważań upoważnia do tego, aby twierdzić, że odpowiedzialność odszkodowawcza przybiera charakter sytuacyjny, tj. ogranicza się do okolicznościowego sformułowania rozstrzygnięcia rozpoznanego sporu. Powoduje to jednocześnie, że sędzia odstępuje od wypracowania ogólnych zasad aplikacji prawa w sensie tworzenia swoistego *ratio decidendi*. Trudno zatem oprzeć się wrażeniu, że przyjęte przez ustawodawcę regulacje, z jednej strony egzekwują doraźne ujęcie problemu odpowiedzialności odszkodowawczej w sensie niemożliwości jej określenia *in abstracto* bez obligatoryjnego odniesienia się do okoliczności towarzyszących konkretnemu wydarzeniu prawnemu. Z drugiej strony, taki stan rzeczy nakazuje *in concreto* uwzględnienie przez przyzmat rozsądku i zasady słuszności szeroko rozumianych okoliczności towarzyszących zaistniałemu uszczerbkowi z potrzebą rozważenia jego rodzaju, znaczenia dla życia poszkodowanego, form rekompensaty oraz możliwości jej realizacji w związku z sytuacją prawno-ekonomiczną sprawcy. Rozsądek i słuszność determinują zatem jakość czynników koniecznych do rozważenia, wagę poszczególnych okoliczności czy też brak uwzględnienia niektórych na rzecz przyznania prymatu innym szczególnie wtedy, gdy w grę wchodzi różne rozwiązania odnoszące się do formy naprawienia samego uszczerbku jak i jego wielkości.

Jest bezsporne, że naczelną regułą kształtującą finalne rozstrzygnięcie sporów o naprawienie szkód jak również określenie odpowiedzialności odszkodowawczej jest słuszność kanoniczna, która – jako istota całego porządku prawnego Kościoła – „utożsamia się z podstawą materialnej sprawiedliwości, będącą fundamentem unormowania”⁹. Na przykładzie analizowanego orzecznictwa można zatem powiedzieć, że kształtowanie decyzji o charakterze prawnym prowadzi do utworzenia normy indywidualnej i konkretnej w oparciu o katalog

⁹ M.F. POMPEDDA, *Słowo wstępne*, w: Interpretacja prawa w Kościele. Zasady, wzorce, perspektywy, L. Gerosa, tł. K. Kubis, A. Porębski, Kraków 2003, s. 24.

praw i obowiązków zgodny z prawną pozycją każdego wiernego. Co więcej, w przedmiotowej jurysprudencji dynamika naprawy sytuacji prawnej do tej *ante damnum illatum* według zasady słuszności powoduje, że staje się ona prawie że formalnym źródłem prawa nie tylko w sytuacji ewidentnej konieczności jego uzupełnienia, mimo że *aequitas non fecit ius, sed iuri auxiliatur*. W pewnym sensie jest również kryterium hermeneutycznym, a więc narzędziem interpretacji norm już istniejących¹⁰. Słuszność kanoniczna przenika zatem porządek praw Kościoła w taki sposób, że koryguje każdy stan rzeczy niezajdujący bezpośredniego umocowania w ustawie czy nakazie prawnym lub ten zagrożony rygorem norm o charakterze ogólnym.

Towarzyszące niniejszym rozważaniom ustalenia orzecznicze trybunałów apostoelskich wyraźnie sugerują, że rozpoznanie *actio ad reparanda damna* odbywa się z wykorzystaniem ogólnych zasad prawa rozumianych jako normatywna konstrukcja funkcjonująca w dogmatycznym obiegu nauk prawnych będąca alternatywną formą postępowania w rozstrzyganiu sporów względem tych rozpoznanych wyłącznie na podstawie normy pozytywnie stanowionej¹¹. Można powiedzieć, że zasady prawa stanowią integralny element systemu prawnego w takim sensie, że znajdują one swoje zastosowanie jako argumentacyjne metody uzasadnienia decyzji sędziowskich. Jest to pochodna ich istoty, ponieważ ogólne zasady są nośnikami szeroko rozumianych wartości normatywnych, choć nie tylko. Wynika z tego, że ogólne zasady zapewniają spójność aksjologiczną systemu i w pewnym stopniu oddziałują także na kształtowanie polityki legislacyjnej, wykładni norm oraz ich praktycznego zastosowania wyznaczając jednocześnie spójne z celem systemu kierunki orzecznicze. Ponadto w wielu wypadkach zasady prawne pełnią funkcję optymalizacyjną, a więc spełniają rolę zamierzeń dotyczących optymalnych rozwiązań

¹⁰ Por. P. STECHKOWSKI, *Zasady stosowania prawa kościelnego: wybrane aspekty*, Resovia Sacra 9/10(2002-2003), s. 273.

¹¹ Por. P. MICHOWICZ, *Razonamiento por principios. Aproximación canónica*, Ius Canonicum 60(2020) nr 120, s. 770; L. LESZCZYŃSKI, *Zasady prawa – założenia podstawowe*, Studia Iuridica Lublinensia 25(2016) nr 1, s. 12.

normatywnych i mogą służyć jako swoisty parametr w wyznaczaniu kierunków prawodawstwa inspirowanego określonymi wartościami, których ustawodawca nie wyraził wprost, choć te domagają się prawnej ochrony¹².

W takim kluczu należy zatem analizować przywoływaną już wcześniej sentencję *coram* Ratzinger, w której ponens zakreślił przedmiot powództwa tj. [a] naruszenie prawa, [b] nielegalność aktu administracyjnego, w efekcie którego wykładowca oskarżony o plagiat został pozbawiony funkcji nauczyciela akademickiego oraz [c] konieczność naprawy szkód i krzywd skarżącego. Pochodną rozpoznawanej kontrowersji była także konieczność rozpatrzenia zasadności decyzji władz uniwersyteckich, które przypisując wykładowcy aktywność plagiatorską, pozbawiły go możliwości pracy a zatem i godziwego utrzymania. Wart podkreślenia jest fakt, że w uzasadnieniu ponens odstąpił od posłużenia się sylogizmem na rzecz użycia norm niewyrażonych wprost i bezpośrednio w przepisach prawnych, ale istniejących poprzez zastosowanie reguł inferencyjnych¹³ uwzględniając jednocześnie zasadę *hæc æquitas suggerit, etsi iure deficiamus* (D. 39, 3, 2, 5). Ponadto takie rozumowanie zostało wsparte postulatami prawa, które kreują ogólne cele, jakim prawo powinno służyć oraz te ideały systemowe, które powinno realizować. Ponens stwierdził naruszenie zasad sprawiedliwości nie tylko w tym, co odnosiło się do etapu formowania się krzywdzącej dla wykładowcy decyzji, a także na etapie jej hierarchicznego procedowania, opierając swoją argumentację na zasadzie *non omnes quod licet honestum est*. Ponens, odpowiadając afirmatywnie na wszystkie postawione pytania procesowe, przychylił się także do obligatoryjnej naprawy szkód, ale *iuxta modum* zastrzegając jednocześnie, że *modus est quod de re videant competentia Officia Sanctæ Sedis*¹⁴ (n. 12). Ustalenia przewodniczącego

¹² Por. Z. PULKA, *Prawoznawstwo – opis czy optymalizacja*, Przegląd Prawa i Administracji 43(2000) nr 2177, s. 79.

¹³ Por. P. MICHOWICZ, *Razonamiento por principios...*, dz. cyt., s. 788-789.

¹⁴ Obfity komenatrz o podobnych wnioksach: J. LLOBELL, *Il «petitum» e la «causa petendi» nel ricorso contenzioso-amministrativo canonico. Profili sostanziali*

turnusu sędziowskiego potwierdził ostatecznie dekret Kolegium, który nakazał *restituendum esse in munere docendi apud Pontificiam Universitatem N., nisi alia æqua solutio concorditer inter partes inveniatur*¹⁵ (n. 12), formułując przy tym postulat wypracowania i zastosowania koncyliacyjnych form dalszej współpracy w sensie właściwego wypełniania zadań akademickich tak ze strony władz uczelni, jak i przywróconego do funkcji wykładowcy poszkodowanego. Zarysowane wyżej rozumowanie przewodniczącego turnusu wciela zatem w życie treść ogólnej zasady prawa, według której *ubi æquitas evidens poscit, subveniendum est* (D. 4, 1, 7 pr.).

Nie jest zatem w błędzie ten, kto uważa, że teoretycznoprawne założenia odpowiedzialności odszkodowawczej stanowione w reżimie obowiązującego prawa kanonicznego są niewystarczające i wymagają równoległej aplikacji ogólnych zasad prawa, które w kościelnym porządku prawnym powinny pozostać w ścisłym związku z kategorią słuszności kanonicznej pojmowanej jako nieodzowny element odzwierciedlający system wartości moralnych, a nawet i religijnych¹⁶. Na taki stan rzeczy wskazuje istota prawa kanonicznego¹⁷, która de facto odgrywa determinującą rolę w rozumieniu tych zasad; w obrocie prawnym nie mogą one istnieć samodzielnie, zwłaszcza w oderwaniu od słuszności kanonicznej¹⁸ odpowiedzialnej za budowanie nie tylko właściwej fizjonomii Kościoła, ale także jego pastoralnej aktywności

ricostruttivi alla luce della Cost. Ap. «Pastor Bonus», Ius Ecclesiae 3(1991) nr 1, s. 146-148.

¹⁵ SUPREMUM SIGNATURÆ APOSTOLICÆ TRIBUNAL, *decretum 1 iunii 1985*, Il diritto ecclesiastico 96(1995), nr 2, s. 261 w przypisie.

¹⁶ POR. B. SERRA, *Arbitrium et æquitas nel diritto amministrativo canonico*, Napoli 2007, s. 184-185.

¹⁷ [W] *Kodeksie chodzi raczej o to, aby rodził taki porządek społeczności kościelnej, który - przyznając główne miejsce miłości, łasce i charyzmatom - jednocześnie ułatwiałby ich uporządkowany postęp w życiu czy to w społeczności kościelnej, czy to poszczególnych ludzi, którzy do niej należą*. IOANNES PAULUS PP. II, *Constitutio apostolica Sacræ disciplinæ leges*, 25 stycznia 1983, AAS 75/II 1983, XII-XIII; tekst polski: red. P. MAJER, *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, Kraków 2011, s. 39-47.

¹⁸ POR. T. GAŁKOWSKI, *Ogólne zasady prawa w prawie kanonicznym*, Warszawa 2020, s. 146-147.

w różnych obszarach realizowanej misji¹⁹. Choć *aequitas numquam contravenit legi*, to jednak uzupełnia ona system prawa o takie rozwiązania, które w optymalnej perspektywie wychodzą naprzeciw roszczeniom osób poszkodowanych zestawiając jednocześnie powstały uszczerbek z ogólnie zarysowanymi granicami przedmiotowych regulacji. Te z kolei podlegają normatywnym sformułowaniom nierzadko pod wpływem niestandardowych wydarzeń o znamionach prawnych w taki sposób, aby umożliwić otwarcie prawa na przyjęcie rozwiązań (także teoretycznych) pozwalających na wypracowanie form kompromisu pomiędzy interesem poszkodowanego i sprawcy.

3. Teoretyczne modele uzasadnienia odpowiedzialności odszkodowawczej

Nie ulega wątpliwości, że kościelny ustawodawca, zgodnie z zasadą *damnum quod quis sua culpa sentit, sibi debet, non aliis imputare*²⁰, za priorytetową przesłankę bytu odpowiedzialności odszkodowawczej uznał zasadę winy tj. bezprawność rozumianą jako sprzeczność działania lub zaniechania sprawcy względem powszechnie przyjętych wartości, ładu prawnego, zasad współżycia społecznego lub innych reguł akceptowalnych w określonej społeczności. O ile taki model imputowania odpowiedzialności za powstanie uszczerbku nie wymaga głębszego uzasadnienia, o tyle domagają się tego inne przypadki, w których element subiektywny działania nie jest tak jednoznacznie definiowalny. Choć w praktyce, odpowiedzialność za szkody jest przeważnie efektem „niesłusznych działań lub zaniedbań nie pochodzących od kościelnej administracji, ale od duchownych zaangażowanych w duszpasterstwo”²¹, nie można jednak wykluczyć (o czym *de facto* zaświadcza orzecznictwo trybunałów apostoelskich), że zwłaszcza nieprawidłowe rozumowanie *in decernendo* może przyczynić się do

¹⁹ Por. PAULUS PP. VI, *Allocutio ad Romanam Rotam 8 februarii 1973*, AAS 65(1973), 95-103: s. 98.

²⁰ Por. BONIFACIUS PP. VIII, *Liber sextus* 5, 13, 86; POMPONIUS, D. 50, 17, 203.

²¹ P. MAJER, *Rekurs o naprawienie szkody z tytułu nielegalności aktu administracyjnego...*, dz. cyt., s. 91.

poważnej – ujemnej niestety – modyfikacji sytuacji życiowej osoby, tj. niekoniecznie nowy stan rzeczy musi być wywołany umyślnym działaniem sprawcy. W takich przypadkach, powstały uszczerbek (najczęściej o charakterze niematerialnym) domaga się naprawy nie tyle z powodu rażącego naruszenia prawa działaniem na zasadzie winy, o ile z racji odmowy i negacji umocowania poszczególnych rozstrzygnięć na zasadzie słuszności w tym, co dotyczy szeroko pojętego międzyludzkiego współżycia i działania wspartego zasadami sprawiedliwości.

Wśród koncepcji próbujących uzasadnić odpowiedzialność odszkodowawczą z wyłączeniem winy jako elementu o niej przesądzającego, znajduje się teoria gwarancji, której głównym założeniem jest przesunięcie punktu ciężkości z osoby sprawcy na osobę poszkodowanego. Wydaje się, że teoria odpowiedzialności na zasadzie winy w pewnym sensie chroni interes sprawcy, ponieważ przedmiotowe ustawy ściśle określają wąski zakres zaistnienia takiej odpowiedzialności (okoliczności znajdujące się po stronie sprawcy, analiza predyspozycji osobistych, itp.)²², co sprawia, że nakaz obowiązku naprawczego nie może być zasądzony w oparciu o dobrze rozumianą uznaniową interpretację przedmiotowych norm. Tymczasem, elementem charakterystycznym teorii gwarancji jest powszechne uznanie prawa do bezpieczeństwa (*droit individuel à la sécurité*)²³, z którego w pierwszej kolejności wynika podmiotowe uprawnienie naprawienia powstałego uszczerbku w dobrach poszkodowanego. Wspomniane *ius ad rem* przybiera głównie postać wynagrodzenia majątkowego. Główną ideą tej koncepcji jest bezpieczeństwo sytuacji majątkowej poszkodowanego zwłaszcza tam, gdzie nie zachodzi wina, a jedyną przesłanką uzasadniającą naprawienie szkody jest zasada słuszności.

²² Por. kan. 1390 KPK/1983.

²³ Rozwinął ją głównie Boris Starck w dziele *Domaine et fondement de la responsabilité sans faute*, *Revue trimestrielle de droit civil* (1958), nr 4, s. 430-475; por. także A. TUNC, *A Little-Noticed Theory in the Law of Tort: Boris Starck's Theory of Guaranty*, *University of Pennsylvania Law Review* 121(1973), s. 618-625. Współcześnie: F. MARCHADIER, *La réparation des dommages à la lumière de la Convention européenne des droits de l'homme*, *Revue trimestrielle de droit civil* (2009), s. 245-268.

Teoria gwarancji, kładąc nacisk na ochronę poszkodowanego, dostarcza argumentów wskazujących na konieczność stworzenia takich regulacji normatywnych, które obejmowałyby hipotezy naprawienia szkód i krzywd za każdym razem, kiedy zawodzi koncepcja odpowiedzialności na zasadzie winy rozumiana jako jej podstawowa zasada. Uznanie ochrony poszkodowanego za wystarczające uzasadnienie odpowiedzialności przemawiałoby jednak za koniecznością nałożenia przedmiotowego obowiązku w każdym przypadku powstania szkody lub krzywdy. Tymczasem na zagadnienie naprawienia uszczerbku nie można patrzeć jedynie przez pryzmat osoby nim dotkniętej, bowiem odpowiedzialność odszkodowawcza zawsze stanowi swoistego rodzaju kompromis między poszkodowanym a sprawcą powstałych strat. Optymalnym rozwiązaniem jest zatem teoria zapewniająca wyważenie interesów obu stron.

Takie stanowisko prezentuje koncepcja zakładająca ekonomiczne rozłożenie ciężaru szkód. W swych założeniach odwołuje się do prawa naturalnego, zgodnie z którym następstwo wyrządzonego uszczerbku, zaistniałego nawet bez winy umyślnej, powinien ponosić przede wszystkim ten, któremu warunki materialne pozwalają na takie obciążenie. Ponadto ta koncepcja wyraża i jednocześnie realizuje postulat nakazujący wzięcie w obronę osoby znajdującej się w trudnej sytuacji materialnej. Jest bezsporne i zarazem słuszne, że w rozpoznaniu sporu i próbach określenia jego rozstrzygnięcia, sąd powinien uwzględniać stan majątkowy sprawcy i poszkodowanego, choć wydaje się jednak, że idei odpowiedzialności na zasadzie słuszności nie można wyczerpać w granicach maksymy *richesse oblige*. Trzeba podkreślić, że element majątkowy może mieć niejednokrotnie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy o naprawienie szkód i/lub krzywd, choć zdecydowanie nie może być on kluczowym i przesądającym kryterium, jakie należy uwzględnić w fazie formułowania ostatecznej decyzji. Jeżeli bowiem stosunki ekonomiczne przemawiają za imputowaniem sprawcy odpowiedzialności naprawczej, nie oznacza to automatycznie, że w świetle innych okoliczności takie

rozwiązanie będzie usprawiedliwione²⁴. Kanoniczny porządek prawny od zawsze przywiązywał uwagę do szczegółu i okoliczności zdarzenia, bowiem czynniki te *in concreto* pozwalają na właściwe rozeznanie skutkujące prawidłowym dobrem narzędzi prawnych, których celem jest najwłaściwsza reakcja władzy na zaistnienie niesprawiedliwości i skuteczne jej zaradzenie.

Pośród koncepcji wyjaśniających istotę odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadzie słuszności można w końcu znaleźć próbę nawiązania do teorii sprawiedliwości konkretnego przypadku. Wywodzi się z ona doktryny niemieckiej, według której wyodrębnienie zasady odpowiedzialności nie może pominąć wiążących okoliczności łącznie uwzględnionych ze wskazaniem słuszności²⁵. Twórcy teorii sprawiedliwego przypadku przeciwstawiają prawu współczesnemu dawny reżim odpowiedzialności odszkodowawczej, które nie przyjmowało zasady obiektywnego przypisania ciężaru uszczerbku w każdym przypadku powstałej szkody (co czyniło tą zasadę abstrakcyjną), ale stosowało ją jako regułę konkretną, według której zasada obiektywnego imputowania odpowiedzialności odszkodowawczej zależała od szczególnego ukształtowania konkretnej sytuacji. Podstaw takiego rozumowania należy doszukiwać się w prawie naturalnym, w założeniach którego zamożny sprawca zazwyczaj był zobowiązany naprawić szkodę lub wynagrodzić krzywdę, o ile domagała się tego ciężka sytuacja poszkodowanego/pokrzywdzonego. Kształtowanie się przedmiotowej teorii wspomagały analizy prawnoporównawcze regulacji słusznościowych w obrębie odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez osoby nieposiadające rozeznania i zwierzęta. Użytecznym wnioskiem było przyjęcie tezy, według której wprowadzenie regulacji opartych na zasadzie słuszności spowodowało, że przepisy

²⁴ Por. J. KUŹMICKA-SULIKOWSKA, *Zasady odpowiedzialności deliktowej w świetle nowych tendencji w ustawodawstwie polskim*, Warszawa 2011, s. 230; B. WIĘZOWSKA, *Odpowiedzialność cywilna na zasadzie słuszności*, Warszawa 2009, s. 60-61.

²⁵ Por. F. LEHNERTZ, *Zur Problematik des § 829 BGB*, Köln 1968, s. 34-37; R. REINHARDT, *Die Billigkeitshaftung in künftigen Schadensersatzrecht* w: Grundfragen der Reform des Schadensersatzrechts, red. H.C. Nipperdey, München-Berlin 1940., red. H.C. Nipperdey, München-Berlin 1940, s. 64.

zapewniające poszkodowanemu kompensację nie opierały się wyłącznie na odpowiedzialności kazualnej (co miało miejsce w hipotezie odpowiedzialności *ex dolus vel culpa*), ale na przesłankach wspartych argumentami sprawiedliwości i słuszności obecnymi *in casu*.

Nadto teoria sprawiedliwości konkretnego przypadku opiera się na założeniu, że nie jest możliwe wyróżnienie takiego elementu regulacji prawnych danego stanu rzeczy, który to czynnik – według intencji ustawodawcy – wskazywałby sędziemu treść normatywną jako podstawę dalszego działania. Przesłanki tej teorii każą sędziemu decydować zasadniczo w oparciu o zróżnicowanie okoliczności zdarzenia ujętych w świetle zasady słuszności tj. wtedy, kiedy wina jest czynnikiem irrelevantnym i ustępuje takim kryteriom jak: zasadność, korzystność, słuszność czy proporcjonalność działania w związku z zaistniałą sytuacją domagającą się aktywności decyzyjnej właściwej władzy²⁶. Oznacza to, że orzekając o formie i o sposobach naprawy powstałej szkody i/lub krzywdy, każdy przypadek należy traktować indywidualnie, uwzględniając pojedyncze położenie tak sprawcy jak i poszkodowanego. W taki sposób, miejsce jednej i skonkretyzowanej zasady zajmuje różnorodność oraz wielość racji, które *in concreto* powinny być albo uwzględnione albo pominięte (przynajmniej niektóre). Teoria sprawiedliwości konkretnego przypadku zatem wcale nie gwarantuje, że zaistnienie określonego w ustawie zdarzenia będzie zawsze prowadzić do powstania obowiązku naprawczego, bowiem ten będzie uwarunkowany analizą i oceną sytuacji według zasad słuszności. Mankamentem tej teorii jest jednak to, że stwarza sędziemu przestrzeń do przyjęcia dyskusyjnej argumentacji swej decyzji, w której mógłby uzasadnić nawet oddalenie powództwa o naprawę szkód/krzywd, bowiem jego rozumowanie niekoniecznie musi być wsparte

²⁶ Por. J. CANOSA, *I principi e le fasi del procedimento amministrativo nel diritto canonico*, Ius Ecclesiae 18(2006), s. 555-562; I. ZUANAZZI, *La procedura di formazione dell'atto amministrativo singolare: esigenze pastorali ed esigenze giuridiche*, w: *Discrezionalità e discernimento nel governo della Chiesa*, red. J.I. Arrieta, Venezia 2007, s. 115.

dokonaniem ogólnych ustaleń odnoszących się do powszechnie akceptowalnego katalogu wartości normatywnych²⁷.

Wnioski

Ustalenia, na jakie pozwolił metodologiczny układ przedmiotowej tematyki sugerują, że wszystkie teoretyczne modele odpowiedzialności odszkodowawczej *tout court*, w swych podstawowych założeniach odwołują się do prawa naturalnego, które – w porządku prawa kanonicznego – jest prawem nadrzędnym w takim sensie, że prawo pozytywne jest jego odbiciem; jest normą norm. Wydaje się, że spośród przytoczonych teorii odpowiedzialności za powstałe szkody i/lub krzywdy, najzasadniejszą jest koncepcja sprawiedliwości konkretnego przypadku. I mimo że obnaża swe słabe strony, to jednak wzmacnia autorytet prawa poprzez oparcie go na pewnych wartościach, jeśli nie absolutnych, to w każdym razie możliwie niespornych, oraz na obiektywnych prawidłowościach występujących w życiu i misji wspólnoty Kościoła. Zastosowanie sugerowanego modelu w orzekaniu obowiązku naprawczego pozwala uzasadnić także słuszność, „prawdziwość” prawa a także jego obowiązywanie nawet wówczas, gdy przedmiotowe regulacje nie mogą w pełni zagwarantować odbudowania porządku i ładu naruszonego czynem bezprawnym. Tłem powyższych rozważań była analiza reżimu powództwa o naprawienie szkód kreowana przez kan. 128 KPK/1983 oraz prezentacja nielicznej juriesprudencji trybunałów apostolskich, które w przedmiotowej kwestii nie wypracowały jednej i spójnej linii orzeczniczej, wdrażając *de facto* model odpowiedzialności za powstały uszczerbek według teorii sprawiedliwości konkretnego przypadku. Ona bowiem gwarantuje rozstrzygnięcie sporów w oparciu o ogólne zasady prawa wsparte postulatami formowanymi przez słuszność kanoniczną.

²⁷ Por. M. FERRARI, *La compensatio lucri cum danno come utile strumento di equa riparazione del danno*, Milano 2008, s. 72.

Compensation liability in canon law. A draft for a theoretical justification

The conceptual assumptions of the present paper refer to a draft capable of justifying, in terms of theoretical method, the compensation liability for loss or damages in canon law. They do so base on the regime of basing norms and by recalling the content of the apostolic tribunals' jurisprudence in order to adopt some abstract theories which could validate the remedial liability in the science of canon law. It would not be possible if the conclusions of the analysis could not provide some effective indications related to canon law's specificity. Among the theories which accuracy can be applied to the damage or harm as an effect of unlawful activity, the optimal proposition refers to the model of justice as fairness in specific case because it makes its own proposes of the legal Church system.

SŁOWA KLUCZOWE: szkoda; krzywda; naprawa szkód; zadośćuczynienie; zasada słuszności; kan. 128 KPK/1983

KEYWORDS: damage; injury; damage reparation; remedy; equity; can. 128 CIC/1983

NOTA O AUTORZE

O. DR HAB. PRZEMYSŁAW MICHOWICZ OFMCONV – absolwent Instytutu Obojga Praw Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie. Wykładowca akademicki Papieskiego Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie, Wyższego Seminarium Duchownego Franciszkanów i Wyższego Seminarium Duchownego Paulinów w Krakowie. Zakres naukowych zainteresowań obejmuje dziedziny kościelnego prawa administracyjnego, zakonnego i prawa porównawczego. Autor publikacji w periodykach krajowych i zagranicznych jak *Prawo Kanoniczne*, *Studia Canonica*, *Periodica*, *Ius Ecclesiae*.